

Maksymilian Grądz*

(tłumaczenie i opracowanie)

Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone, dotyczący immunitetu Prezydenta Stanów Zjednoczonych w postępowaniu karnym, 603 U.S. 593 (2024)*

Opinion of the Supreme Court of the United States of 1 July 2024
in the Case of Trump v. United States, Concerning Immunity of the President
of the United States in the Criminal Proceedings, 603 U.S. 593 (2024)

The Supreme Court of the United States (SCOTUS), in its decision of 1 July 2024, in the case of Trump v. United States, ruled that the President of the United States is immune from prosecution for an official act. The Court distinguished three categories of presidential acts: official acts within his/her exclusive sphere of constitutional authority, acts within the outer perimeter of his/her official responsibility as well as unofficial acts. Thus, immunity protection and its scope depend on the nature of the President's actions. The SCOTUS also analysed the conduct alleged in the indictment, but it basically remanded to lower courts to determine in the first instance whether the alleged conduct was official or unofficial.

Keywords: immunity, President, criminal liability, official acts, Donald Trump

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w wyroku z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone uznał, że w postępowaniu karnym mającym za przedmiot działanie urzędowe Prezydenta Stanów Zjednoczonych jest on chroniony immunitetem. Działania Prezydenta podzielono na trzy kategorie: działania urzędowe wynikające z konstytucyjnych kompetencji wyłącznych, inne działania urzędowe, działania nieurzędowe, a ochronę gwarantowaną przez immunitet i jej zakres uzależniono od charakteru tych działań. Sąd Najwyższy przeanalizował również konkretne czyny zarzucane Donaldowi Trumpowi w akcie oskarżenia, ale ocenę większości z nich pozostawił sądom niższej instancji.

* Maksymilian Grądz

Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, Polska

University of Warsaw, Faculty of Law and Administration, Poland

m.gradz@student.uw.edu.pl, <https://orcid.org/0009-0005-1813-7747>

- Wyrok został opublikowany na stronie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, <https://www.supremecourt.gov/opinions/23pdf/603us1r57_6k47.pdf>, dostęp 16 VII 2025.



Słowa kluczowe: immunitet, prezydent, odpowiedzialność karna, działania urzędowe, Donald Trump

Wprowadzenie

Przed Sądem Najwyższym Stanów Zjednoczonych [dalej: Sąd Najwyższy, SN] w trybie *certiorari*¹ zawisła sprawa z wniosku byłego² prezydenta³ Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Jako pierwszy były prezydent w historii tego państwa został on postawiony w stan oskarżenia przed sądem federalnym⁴. Przedstawiono mu cztery poważne zarzuty, dotyczące głównie udziału w spisku mającym na celu podważenie wyników wyborów prezydenckich z 2020 r. Kulminacją ówczesnych działań D. Trumpa był szturm popierającego go tłumu na Kapitol, siedzibę Kongresu Stanów Zjednoczonych, w Waszyngtonie 6 stycznia 2021 r.

Były prezydent, uznawszy, że zarzucane mu czyny mieściły się w granicach wykonywanych przez niego obowiązków urzędowych, wniosł o oddalenie aktu oskarżenia ze względu na przysługujący mu, w jego przekonaniu, bezwzględny immunitet procesowy. Sąd Okręgowy Dystryktu Kolumbii odrzucił wniosek D. Trumpa z powodu braku ujemnej przesłanki procesowej, a Sąd Apelacyjny Dystryktu Kolumbii podtrzymał wyrok wydany w pierwszej instancji. W następstwie tych rozstrzygnięć D. Trump wystąpił z wnioskiem do SN o udzielenie *certiorari*, które zostało mu przyznane.

Sąd Najwyższy w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone wyróżnił trzy typy działań Prezydenta Stanów Zjednoczonych [dalej także: Prezydent]. Pierwszy z nich stanowią

¹ Wniosek o udzielenie *certiorari* jest środkiem procesowym umożliwiającym stronom postępowania przed sądem federalnym lub stanowym zwrócić się do Sądu Najwyższego o rozpoznanie sprawy. Jeżeli co najmniej czworo z dziewięciorga sędziów SN (tzw. *rule of four*) przychyli się do przyznania *certiorari*, to sąd niższej instancji ma obowiązek przekazania akt sprawy Sądowi Najwyższemu, który jest wówczas właściwy do wydania orzeczenia co do jej istoty. *Vide* np. J.S. Sutton, B. Jones, *The Certiorari Process and State Court Decisions*, „Harvard Law Review Forum” 2018, vol. 131, nr 7, s. 167–178.

² Zarówno złożenie wniosku o udzielenie *certiorari*, jak i samo wydanie wyroku przez Sąd Najwyższy przypadły na okres, w którym D. Trump nie sprawował urzędu Prezydenta, stąd określenie „były prezydent” jest adekwatne z perspektywy czasu orzekania.

³ Kiedy mowa o nazwie urzędu (organu), wyraz „prezydent” jest pisany wielką literą (np. „Prezydent Stanów Zjednoczonych”), kiedyś zaś mowa o konkretnym piastunie tego urzędu – małą (np. „prezydent D. Trump”). Tę samą zasadę stosuje się także do innych występujących w tekście wyrazów, które mogą być zarówno nazwą urzędu (organu) jednoosobowego albo jej elementem, jak i określeniem konkretnego piastuna takiego urzędu [przyp. red.].

⁴ D. Trump już kilka miesięcy wcześniej zapisał się w historii również jako pierwszy były prezydent, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne, przy czym wówczas miało to miejsce na szczeblu stanowym. *Confer* O.B. Waxman, *Donald Trump Is the First President Ever Criminally Charged. Others Have Come Close Though*, „Time”, <<https://time.com/6264880/president-arrested-indicted-history-trump/>>, dostęp 19 IX 2024. Więcej o postępowaniach karnych prowadzonych przeciwko D. Trumpowi *vide* np. D.A. Graham, *The Cases Against Trump: A Guide*, „The Atlantic”, <<https://www.theatlantic.com/ideas/archive/2024/07/donald-trump-legal-cases-charges/675531/>>, dostęp 19 IX 2024.

działania podejmowane w ramach wykonywania kompetencji wyłącznych i ostatecznych⁵. Są to kompetencje, które Prezydent wykonuje bezpośrednio na mocy Konstytucji Stanów Zjednoczonych⁶ [dalej: Konstytucja], w które Kongres nie może ingerować i których sądy nie mogą kontrolować merytorycznie. SN uznał, że w wypadku działań wskazanego typu Prezydentowi przysługuje bezwzględny immunitet w postępowaniu karnym. Pozostałe działania, którym nie można przypisać takich cech, ale które mają charakter urzędowy, są objęte domniemaniem obowiązywania immunitetu. Co istotne, w obu przypadkach immunitet ma charakter bezterminowy. W sferze działań nieurzędowych natomiast Prezydent nie jest chroniony immunitetem sądowym. Koncepcja oparta na tym podziale działań Prezydenta stanowi główną *ratio decidendi* wyroku w przedstawianej sprawie.

Konstytucja nie normuje wprost immunitetu Prezydenta. Ponadto niewiele dotychczasowych wyroków SN w jakikolwiek sposób dotyczyło tej kwestii. Warto jednak przywołać dwie sprawy, które mają najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia wyroku Trump vs. Stany Zjednoczone. W sprawie Nixon vs. Fitzgerald⁷ SN uznał immunitet prezydencki chroniący przed ponoszeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, której podstawą byłyby działania głowy państwa mające charakter urzędowy. Natomiast w sprawie Clinton vs. Jones⁸ Sąd Najwyższy jednomyślnie odrzucił twierdzenia urzędującego wówczas prezydenta o przysługującym mu, na czas sprawowania urzędu, immunitecie formalnym, który miałby skutkować obowiązkiem sądów zawieszenia postępowania na czas piastowania przez prezydenta urzędu. W sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone większość sędziów przyjęła argumentację z wyroku w sprawie Nixon vs. Fitzgerald. W sytuacji braku wyraźnej podstawy normatywnej immunitetu uzasadnili oni swoje rozstrzygnięcie argumentami odwołującymi się do zasady podziału władz. Wykładnię przeprowadzono w myśl oryginalistycznej teorii interpretacji, odwołującej się do rozumienia egzekutywy przez ojców założycieli⁹. W wyroku w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone uznano tym samym, że Konstytucja przewiduje immunitet Prezydenta ze względu na rolę, zadania, kompetencje i istotę władzy wykonawczej.

Sprawa Trump vs. Stany Zjednoczone jest wyjątkowa z powodu nie tylko samego rozstrzygnięcia, lecz także całokształtu okoliczności jej towarzyszących. Na jej tle sformułowano doniosłe, a przy tym niecodzienne w dyskursie sędziowskim twierdzenia. Prezes John G. Roberts oskarżył mniejszość sędziów zgłaszających zdania

⁵ W oryginale: *conclusive and preclusive*.

⁶ Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki, tłum. A. Pułło, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 24 czerwca 1982 r. w sprawie Nixon vs. Fitzgerald, 457 U.S. 731 (1982).

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 27 maja 1997 r. w sprawie Clinton vs. Jones, 520 U.S. 681 (1997). Warto nadmienić, że podobnie jak w sprawie Nixon vs. Fitzgerald przedmiotem rozstrzygnięcia był immunitet rozpatrywany w kontekście odpowiedzialności cywilnej.

⁹ Należy jednak dopowiedzieć, że Alexander Hamilton pisał, że Prezydent „będzie podlegał ściganiu i karze w zwykłym trybie przewidzianym prawem” [tłum. M.G.]. *Vide* A. Hamilton, *The Real Character of the Executive*, „Federalist” 1788, nr 69, <<https://guides.loc.gov/federalist-papers/text-61-70>>, dostęp 13 X 2024. *Confer* zdanie odrębne sędzi Sonii Sotomayor do Wyroku Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone, 603 U.S. 593 (2024).

odrębne o „sianie strachu”, a także lekceważenie zasady podziału władz i precedensów SN. Z kolei sędzia Sonia Sotomayor zarzuciła, że wskutek rozstrzygnięcia „Prezydent działający w sferze urzędowej staje się teraz królem ponad prawem”, i zakończyła swoje zdanie odrębne słowami o „lęku o naszą demokrację”.

Stanowisko sędziów niezgadających się z rozstrzygnięciem podziela liberalna strona amerykańskiej sceny politycznej. Ze względu na ten wyrok zaproponowała ona reformę Sądu Najwyższego i poprawkę do Konstytucji znoszącą skutki wyroku¹⁰. Również część amerykańskiej doktryny prawa konstytucyjnego zajęła stanowisko krytyczne wobec tego werdyktu¹¹.

Warto jeszcze krótko wskazać praktyczne skutki wyroku w omawianej sprawie. SN odniósł zagadnienie immunitetu Prezydenta do trzech typów jego działań. O ile daleko idących trudności nie powinno sprawiać ustalenie, które z działań urzędowych Prezydenta mieszczą się w ramach jego konstytucyjnych kompetencji wyłącznych i ostatecznych, o tyle, co zauważył sam SN, trudne może być odróżnienie pozostałych działań urzędowych Prezydenta od działań o charakterze nieurzędowym. Ponadto SN nie określił charakteru immunitetu wynikającego ze wskazanych pozostałych działań urzędowych. Przyjął jedynie, że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy Prezydentowi przysługuje co najmniej domniemanie obowiązywania immunitetu. Wydaje się, że właśnie na tym polu może dojść do nadmiernego rozszerzenia zakresu immunitetu Prezydenta ze względu na niejednoznaczne kryteria przyporządkowania określonych działań głowy państwa do poszczególnych kategorii, a tym samym – zatarcie granicy między działaniami w sferach urzędowej i nieurzędowej. SN udzielił jedynie wskazówek, którymi winien kierować się sąd rozpoznający konkretną sprawę, oceniając poszczególne czyny zarzucane prezydentowi. To właśnie na sądach niższej instancji będzie spoczywał główny ciężar stosowania nowych zasad odpowiedzialności karnej Prezydenta. Stwarza to ryzyko niespójnego uwzględniania immunitetu Prezydenta w postępowaniach sądowych. Rzeczywistą treść i zakres tego immunitetu pozwoli ustalić dopiero sądowa praktyka jego stosowania.

Ponowny wybór D. Trumpa na Prezydenta Stanów Zjednoczonych doprowadził do powstania okoliczności, które wymagają krótkiego omówienia. Federalna sprawa

¹⁰ Vide J. Biden, *Joe Biden: My Plan to Reform the Supreme Court and Ensure No President Is Above the Law*, „Washington Post”, <<https://www.washingtonpost.com/opinions/2024/07/29/joe-biden-reform-supreme-court-presidential-immunity-plan-announcement/>>, dostęp 19 IX 2024.

¹¹ Vide np. stanowisko jednego z najczęściej cytowanych w orzecznictwie SN przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego, profesora na Uniwersytecie Yale Akhila R. Amara, który określił wyrok SN w sprawie *Trump vs. Stany Zjednoczone* jako „jedno z najgorszych rozstrzygnięć w historii amerykańskiego prawa konstytucyjnego”: C. McEnroe, *The Latest From the Supreme Court: Presidential Immunity, Gratuities and the Chevron Doctrine (Transcript)*, „Connecticut Public Radio”, <<https://www.ctpublic.org/the-latest-from-the-supreme-court-presidential-immunity-gratuities-and-the-chevron-doctrine-transcript>>, dostęp 4 XII 2024. Warto jednocześnie dodać, że A.R. Amar przed wyrokiem SN w sprawie *Clinton vs. Jones* wskazywał na to, że konstytucyjne podstawy immunitetu formalnego Prezydenta na czas urzędowania są znacznie solidniejsze niż te, które uzasadniały immunitet uznany w wyroku w sprawie *Nixon vs. Fitzgerald*. Vide A.R. Amar, N.K. Katyal, *Executive Privileges and Immunities: The Nixon and Clinton Cases*, „Harvard Law Review” 1995, vol. 108, nr 3, s. 701–726.

karna przeciwko D. Trumpowi dotycząca oskarżenia go o bezprawne działania mające na celu unieważnienie wyborów z 3 listopada 2020 r., oparta na zarzutach związanych z wydarzeniami z 6 stycznia 2021 r. i będąca kanwą wyroku Sądu Najwyższego, została umorzona na wniosek prokuratora specjalnego Jacka Smitha¹². Umorzenie nastąpiło jednak z możliwością ponownego wniesienia aktu oskarżenia¹³ w tej sprawie, a zatem niewykluczone jest rozpoznanie jej merytorycznie przez sąd w przyszłości, z uwzględnieniem zasad wynikających z wyroku *Trump vs. Stany Zjednoczone*. Warto jednocześnie dodać, że na poziomie stanowym wciąż toczą się sprawy wniesione na podstawie oskarżenia D. Trumpa o przestępstwa przeciwko wyborom¹⁴. Jednak ze względu na omawiany wyrok Sądu Najwyższego, ponowne objęcie urzędu przez D. Trumpa i okoliczności tych spraw mało prawdopodobne jest, aby rozstrzygnięto je co do istoty w czasie drugiej kadencji prezydenta.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych

Donald J. Trump, wnioskodawca, vs. Stany Zjednoczone

Na podstawie nakazu *certiorari* do Sądu Apelacyjnego Dystryktu Kolumbii

[1 lipca 2024 r.]

Prezes [J.G.]¹⁵ Roberts przedstawił wyrok Sądu Najwyższego¹⁶.

Niniejsza sprawa dotyczy federalnego postępowania karnego przeciwko byłemu prezydentowi Stanów Zjednoczonych, oskarżonemu o czyny, które miały obejmować

¹² Postanowienie Sądu Okręgowego Dystryktu Kolumbii z dnia 25 listopada 2024 r. w sprawie *Stany Zjednoczone vs. Trump*, 1:23-cr-00257-TSC.

¹³ W oryginale: *dismissal without prejudice*.

¹⁴ *Vide* sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym Hrabstwa Fulton w stanie Georgia, *Stan Georgia vs. Trump i in.*, sprawa nr 23SC188947, która została zawieszona ze względu na wyłączenie prowadzącej ją prokurator. *Vide* także sprawy np. w stanach Arizona i Michigan, które są na etapie postępowania przygotowawczego i w których D. Trump nie został oskarżony, przy czym jego status procesowy może się jeszcze zmienić: *Stan Arizona vs. Ward i in.*, sprawa nr CR2024-006850; *Naród Stanu Michigan vs. Berden i in.*, sprawa nr 2022-0343234-A.

¹⁵ Wszystkie imiona i inicjały imion ujęte w nawiasach kwadratowych zostały dodane przez tłumacza.

¹⁶ Wyrok w całości poparli sędziowie Clarence Thomas, Samuel Alito, Neil Gorsuch i Brett Kavanaugh, sędzia Amy Coney Barrett natomiast – z wyjątkiem części III-C. Sędzia C. Thomas zgłosił opinię zbieżną (opinia zbieżna [w oryginale: *concurring opinion*] jest formą *votum separatum*, w którym sędzia, w odróżnieniu od *dissenting opinion*, czyli zdania odrębnego, zgadza się z zapadłym rozstrzygnięciem, lecz przedstawia dodatkowe argumenty je uzasadniające), a sędzia A.C. Barrett zgłosiła opinię częściowo zbieżną. Sędzia S. Sotomayor zgłosiła zdanie odrębne, do którego przyłączyły się sędzie Elena Kagan i Ketanji Brown Jackson. Sędzia K.B. Jackson zgłosiła także własne zdanie odrębne. *Vide* Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie *Trump vs. Stany Zjednoczone*, 603 U.S. 593 (2024), *syllabus*. Co istotne, *syllabus* nie stanowi części wyroku SN. Jest on sporządzany przez redaktora orzecznictwa jako streszczenie wyroku [przyp. M.G.].

działania urzędowe podczas jego kadencji. Rozpatrujemy zakres immunitetu Prezydenta w postępowaniu karnym.

I

[...]

Przyznaliśmy *certiorari* w celu rozpatrzenia następującego pytania: „Czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, byłemu prezydentowi przysługuje immunitet w postępowaniu karnym w związku z czynem mającym obejmować działania urzędowe podczas jego kadencji”. 601 U.S. ____ (2024).

II

Niniejsza sprawa jest pierwszym w historii naszego państwa postępowaniem karnym wszczętym przeciwko byłemu prezydentowi za działania podjęte podczas jego kadencji. Zwrócono się do nas o rozpatrzenie, czy i w jakich okolicznościach takie postępowanie może być prowadzone. Wymaga to starannej oceny władzy prezydenckiej określonej w Konstytucji. [...]

Dochodzimy do wniosku, że zgodnie z naszą konstytucyjną strukturą podziału władz istota władzy wykonawczej wymaga, aby byłemu prezydentowi przysługiwał w pewnym stopniu immunitet w postępowaniu karnym obejmujący działania urzędowe podjęte podczas jego kadencji. Przynajmniej w odniesieniu do wykonywania przez Prezydenta jego podstawowych konstytucyjnych kompetencji immunitet ten musi być bezwzględny. Również pozostałe działania urzędowe powinny być objęte immunitetem. Na obecnym etapie postępowania w niniejszej sprawie nie musimy jednak rozstrzygać ani nie rozstrzygamy, czy ów immunitet musi być bezwzględny, czy też domniemanie obowiązywania immunitetu jest wystarczające.

A

Przepis art. II sek. 1 ust. 1 Konstytucji stanowi, że „władza wykonawcza należeć będzie do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki”¹⁷. Zadania Prezydenta mają „niezwykłą wagę i szeroki zakres”. *Trump vs. Vance*, 591 U.S. 786, 800 (2020)¹⁸.

¹⁷ P. Laidler, *Konstytucja Stanów Zjednoczonych. Przewodnik*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 72. *Vide* też Konstytucja Stanów Ameryki..., s. 47, gdzie ten przepis przełożono nieco inaczej: „Władza wykonawcza zostanie powierzona Prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki” [przyp. M.G.].

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie *Trump vs. Vance*, 591 U.S. 786 (2020). Sprawę rozpoczęło wydanie w stanowej sprawie karnej przez Prokuratora Okręgowego Hrabstwa Nowy Jork nakazu zobowiązującego firmę księgową, która prowadziła dokumentację finansową i podatkową jednej ze spółek urzędującego wówczas prezydenta D. Trumpa, do wydania odpowiednich dokumentów.

Obejmują one np. dowodzenie siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych, stosowanie prawa łaski w odniesieniu do przestępstw przeciwko Stanom Zjednoczonym, mianowanie przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych, sędziów niniejszego sądu i wyższych urzędników Stanów Zjednoczonych. [...]

Niezależnie od kontekstu kompetencje Prezydenta muszą „wynikać z ustawy Kongresu albo z samej Konstytucji”. *Youngstown Sheet & Tube Co. vs. Sawyer*, 343 U.S. 579, 585 (1952). W drugim z tych przypadków niektóre kompetencje Prezydenta mają charakter „wyłączny i ostateczny”. *Id.*, 638 (opinia zbieżna sędziego [Roberta] Jacksona). Gdy Prezydent wykonuje kompetencję mającą taki charakter, może podjąć działanie, nawet jeżeli jest ono „niezgodne z wyrażoną albo dorozumianą wolą Kongresu”. *Id.*, 637. Konstytucyjne kompetencje wyłączne Prezydenta „uniemożliwiają Kongresowi działanie w tej sferze”. *Id.*, 637. Również sądy „nie mają kompetencji do kontrolowania [prezydenckiej – przyp. M.G.] swobody decyzyjnej”, gdy działa on w ramach kompetencji przyznanych mu przez Konstytucję na zasadzie wyłączności. *Marbury vs. Madison*, 5 U.S. 137, 166 (1803).

Jeżeli Prezydent uznaje się za właściwego do działania, ale w rzeczywistości wykonuje wyłącznie „własną wolę” i „kompetencję bez podstawy prawnej”, sądy mogą to stwierdzić. *Youngstown*, 343 U.S. 655 (opinia zbieżna sędziego [R.] Jacksona). [...] Jednakże po ustaleniu, że Prezydent działa w sferze swoich kompetencji wyłącznych, jego swoboda decyzyjna w wykonywaniu takich kompetencji nie może podlegać dalszej kontroli sądowej.

[...] [N]a przykład [...] prezydenckie prawo łaski jest kompetencją „wyłączną i ostateczną”, „uniemożliwiającą Kongresowi działanie w tej sferze”. *Youngstown*, 343 U.S. 637–638 (opinia zbieżna sędziego [R.] Jacksona).

Niektóre inne konstytucyjne kompetencje Prezydenta również mają te cechy. Na przykład „prezydenckie kompetencje do odwołania – a zatem też do nadzorowania – tych, którzy sprawują władzę wykonawczą w jego imieniu”, „co wynika z treści art. II [Konstytucji – przyp. M.G.]”. *Seila Law LLC vs. Biuro Ochrony Finansowej Konsumentów*, 591 U.S. 197, 204 (2020). Z tego względu uznaliśmy, że Kongres nie jest właściwy do kontroli prezydenckich „nieograniczonych kompetencji do odwołania” w odniesieniu do „powołanych przez niego urzędników władzy wykonawczej”. *Myers vs. Stany Zjednoczone*, 272 U.S. 52, 106, 176 (1926) [...]. [...]

Kongres nie może podejmować działania w sferze należącej do konstytucyjnych kompetencji „wyłącznych i ostatecznych” Prezydenta, a sądy nie mogą kontrolować działań Prezydenta podejmowanych w ramach tych kompetencji. Wobec tego ustawa Kongresu – zarówno odnosząca się bezpośrednio do Prezydenta, jak i mająca zastosowanie ogólne – nie może kryminalizować działań Prezydenta podejmowanych

D. Trump, działając jako osoba prywatna, zwrócił się do sądu federalnego o wstrzymanie wykonania tego nakazu. Sprawę ostatecznie rozstrzygnął SN, który uznał, że urzędujący prezydent podlega nakazom odnoszącym się do prywatnych dokumentów w stanowych sprawach karnych. SN stwierdził jednocześnie, że w stosunku do takich nakazów nie wymaga się żadnego szczególnego standardu, a prezydent znajduje się w prawie takiej samej sytuacji jak każda inna osoba [przyp. M.G.].

w ramach jego konstytucyjnych kompetencji wyłącznych. Sądy natomiast nie mogą orzekać w postępowaniu karnym, w którym kontroluje się wskazane działania Prezydenta. Dlatego dochodzimy do wniosku, że Prezydentowi przysługuje bezwzględny immunitet w postępowaniu karnym dotyczącym działań podjętych w sferze jego konstytucyjnych kompetencji wyłącznych.

B

Bez wątpienia nie wszystkie działania urzędowe Prezydenta mieszczą się w ramach jego kompetencji „wyłącznych i ostatecznych”. [...] Prezydent czasami „działa zgodnie z wyraźnym lub dorozumianym upoważnieniem Kongresu” albo w „sferze cienia”¹⁹, w której „on i Kongres mogą mieć kompetencje dzielone”. Youngstown, 343 U.S. 635, 637 (opinia zbieżna sędziego [R.] Jacksona). Powody uzasadniające bezwzględny immunitet Prezydenta w postępowaniu karnym dotyczącym działań podjętych w sferze jego kompetencji wyłącznych nie odnoszą się więc do postępowania w sprawie działań wchodzących w zakres kompetencji dzielonych z Kongresem.

Dostrzegamy, że jedynie nieliczne z naszych wcześniejszych rozstrzygnięć mogą posłużyć do ustalenia zakresu immunitetu prezydenckiego w kontekście niniejszej sprawy. Wynika to z faktu, że postępowania sądowe bezpośrednio dotyczące Prezydenta były w naszym kraju rzadkością [...]. Dlatego też, aby rozstrzygnąć to zagadnienie, musimy przede wszystkim odwołać się do założeń ojców założycieli dotyczących prezydentury w ramach podziału władz, do naszego precedensu dotyczącego immunitetu prezydenckiego w kontekście cywilnym oraz do spraw karnych, w których Prezydent sprzeciwił się żądaniom dostarczenia dokumentów prokuraturze.

1

Prezydent „zajmuje wyjątkową pozycję w systemie konstytucyjnym”, Nixon vs. Fitzgerald, 457 U.S. 731, 749²⁰, jako „jedyna osoba, która samodzielnie tworzy gałąź władzy”, Trump vs. Mazars USA, LLP, 591 U.S. 848, 868 (2020)²¹. Ojcowie założyciele

¹⁹ W oryginale: *zone of twilight* [przyp. M.G.].

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1982 r. w sprawie Nixon vs. Fitzgerald, 457 U.S. 731 (1982). Sprawa dotyczyła Arthura Fitzgeralda, który pracował jako analityk Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych. Na posiedzeniu podkomisji Kongresu złożył on zeznania, które były niekorzystne z punktu widzenia doraźnego interesu politycznego ówczesnej administracji. Nieco ponad rok później został zwolniony w wyniku reorganizacji departamentu, w którym pracował. Po stwierdzeniu przez Komisję Służby Cywilnej, że jego zwolnienie było motywowane pobudkami czysto osobistymi, A. Fitzgerald zdecydował się wnieść pozew o odszkodowanie przeciwko ówczesnie urzędującemu prezydentowi Richardowi Nixonowi. Ten zaś wniósł o odrzucenie pozwu ze względu na przysługującą mu – jego zdaniem – bezwzględną ochronę gwarantowaną przez immunitet. Sąd Najwyższy uznał, że zasada podziału władz i potencjalny negatywny wpływ pozwów na podejmowanie decyzji przez Prezydenta uzasadniają istnienie jego bezwzględnego immunitetu w odniesieniu do pozwów o odszkodowanie [przyp. M.G.].

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie Trump vs. Mazars USA, LLP, 591 U.S. 848 (2020). Sprawa dotyczyła wydania przez trzy komisje Izby Reprezentantów nakazów

„starali się zapewnić efektywne, silne, zdecydowane i szybkie wykonywanie prawa przez powierzenie jednej, konstytucyjnie nieodzownej, osobie [...] władzy, którą w wypadku pozostałych gałęzi władzy Konstytucja dzieli między wielu”. *Clinton vs. Jones*, 520 U.S. 681, 712 (1997)²² (opinia sędziego [Stephena] Breyera zbieżna z wyrokiem). [...]

Z tego powodu ojcowie założyciele powierzyli Prezydentowi „zadania kontrolne i polityczne o najwyższym stopniu uznania i poufności”. *Fitzgerald*, 457 U.S. 750. [...] W konsekwencji istnieje „najwyższy interes publiczny” w zapewnieniu Prezydentowi „maksymalnej zdolności do odważnego i bezstronnego wypełniania» obowiązków urzędowych”. *Ibid.* [...] Mając na względzie „poważne zagrożenia dla skutecznego funkcjonowania władzy federalnej” stwarzane, gdy uwagę Prezydenta odwracają postępowania sądowe mogące uczynić go „nadmiernie ostrożnym w wykonywaniu obowiązków urzędowych”, uznaliśmy immunitety i przywileje prezydenckie „zakorzenione w konstytucyjnej tradycji podziału władzy i poparte naszą historią”. *Fitzgerald*, 457 U.S. 749, 751, 752.

Na przykład w sprawie *Nixon vs. Fitzgerald* uznaliśmy za „uzasadnioną funkcjonalnie cechę wynikającą ze swoistości [jego] urzędu” to, że były prezydent „jest chroniony bezwzględny immunitetem w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z jego działań urzędowych”. *Id.*, 749. [...] „[P]rzedmiotem naszej największej troski” było uniknięcie „odwrócenia uwagi Prezydenta w procesie decyzyjnym, spowodowanego przez niepotrzebny niepokój o potencjalne roszczenia odszkodowawcze wynikające z decyzji podejmowanych przez Prezydenta w ramach sprawowania urzędu”. *Clinton*, 520 U.S. 694. [...]

Gdy natomiast prokuratura domagała się wydania materiałów dowodowych przez Prezydenta, konsekwentnie odrzucaliśmy jego twierdzenia o istnieniu bezwzględnego immunitetu. [...]

udostępnienia informacji finansowych przez prezydenta D. Trumpa, jego dzieci oraz powiązane z nim przedsiębiorstwa. Miało to na celu pozyskanie informacji, które zostałyby wzięte pod uwagę w przyszłych ustawach Kongresu. D. Trump, działając jako osoba prywatna, zakwestionował wskazane nakazy przed sądem federalnym. SN stwierdził, że kierowanie tego rodzaju nakazów leży w gestii komisji Izby Reprezentantów, o ile są one związane z zadaniami Kongresu i służą ich wykonaniu. Jednocześnie zwrócił jednak uwagę na to, że w sprawie o tak istotnym znaczeniu politycznym zachodzi uzasadniona obawa przed naruszeniem podziału i równowagi władz. Z tego względu dany nakaz i jego zakres powinny być oceniane przez sądy w świetle uzasadniającego je „celu ustawodawczego” [przyp. M.G.].

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1997 r. w sprawie *Clinton vs. Jones*, 520 U.S. 681 (1997). Sprawa rozstrzygnięta tym wyrokiem ma niezwykle istotne znaczenie z punktu widzenia dorobku orzeczniczego SN dotyczącego immunitetu Prezydenta. W tej sprawie była urzędnicza służba cywilnej stanu Arkansas wniosła pozew o odszkodowanie od ówczesnego prezydenta Williama (Billa) J. Clintona. Zarzuciła mu molestowanie seksualne, które miało mieć miejsce, gdy sprawował on urząd Gubernatora Stanu Arkansas. Prezydent Clinton twierdził, że postępowanie sądowe winno zostać umorzone ze względu na przysługujący mu, na czas piastowania urzędu Prezydenta, immunitet. Sąd Najwyższy orzekł, że zasada podziału władz nie stanowi przesłanki uzasadniającej ochronę Prezydenta immunitetem formalnym w zakresie pozwów o odszkodowanie, jeżeli szkoda została wyrządzona przed objęciem urzędu [przyp. M.G.].

2

Ściganie Prezydenta w postępowaniu karnym za działania urzędowe stwarza znacznie poważniejsze ryzyko ingerencji w kompetencje i zadania władzy wykonawczej niż zwykle żądanie materiałów dowodowych będących w posiadaniu Prezydenta [...]. Zagrożenie to jest zbliżone do tego, a *de facto* większe niż to, które skłoniło nas do uznania bezwzględnego immunitetu prezydenckiego w odniesieniu do odpowiedzialności odszkodowawczej [...]. Choć Prezydent jest narażony na znacznie mniej postępowań karnych niż pozwów o odszkodowanie [...], to groźba procesu, wyroku i pozbawienia wolności to znacznie poważniejszy środek odstraszający. Potencjalna odpowiedzialność karna i szczególne publiczne potępienie, które wiąże się z postępowaniem karnym, z pewnością mogą bardziej zakłócić prezydencki proces decyzyjny niż ewentualna wypłata odszkodowania.

Wahanie w odważnym i rzetelnym wykonywaniu obowiązków urzędowych, które może wynikać z podejmowania przez Prezydenta decyzji w „atmosferze potencjalnej odpowiedzialności karnej”, *McDonnell vs. Stany Zjednoczone*, 579 U.S. 550, 575 (2016)²³, stwarza „poważne zagrożenia dla skutecznego funkcjonowania władzy federalnej”, *Fitzgerald*, 457 U.S. 751. Prezydent skłaniający się do podjęcia danego działania ze względu na interes publiczny może zamiast tego wybrać inne rozwiązanie w obawie przed tym, że po zakończeniu sprawowania urzędu zostaną wobec niego zastosowane sankcje karne. Gdyby zaś działania urzędowe byłego prezydenta miały być regularnie kontrolowane w postępowaniu karnym, to „niezależność władzy wykonawczej” zostałaby znacząco osłabiona. *Vance*, 591 U.S. 800. [...]

Musimy jednak „mieć na uwadze współistnienie zagrożonych interesów”. *Vance*, 591 U.S. 799. Celem federalnego prawa karnego jest „naprawienie krzywdy wyrządzonej społeczeństwu” jako całości, a nie tylko „krzywdy wyrządzonej jednostce”. *Huntington vs. Attrill*, 146 U.S. 657, 668 (1892). [...] Prezydent, któremu powierzono egzekwowanie federalnego prawa karnego, nie stoi ponad nim.

[...] Biorąc pod uwagę te konkurujące ze sobą względy, dochodzimy do wniosku, że zasada podziału władz [...] wymaga co najmniej domniemania obowiązywania immunitetu w postępowaniu karnym, którego przedmiotem są działania Prezydenta mieszczące się w zewnętrznych granicach²⁴ jego obowiązków urzędowych. Immunitet ten jest konieczny do ochrony niezależności i skuteczności działania władzy wykonawczej oraz umożliwienia Prezydentowi wykonywania jego konstytucyjnych

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie *McDonnell vs. Stany Zjednoczone*, 579 U.S. 550 (2016). W tym rozstrzygnięciu SN można odnaleźć wątek interesujący z punktu widzenia sprawy *Trump vs. Stany Zjednoczone*. Otóż SN, orzekając o sprawie korupcyjnej byłego gubernatora stanu Wirginia, zdefiniował termin „działanie urzędowe” występujący w ustawach dotyczących przekupstwa – stwierdził, że uznanie danego działania za urzędowe zależy od skorzystania przez upoważniony organ władzy publicznej z kompetencji przyznanej mu przez prawo [przyp. M.G.].

²⁴ W oryginale: *outer perimeter* [przyp. M.G.].

obowiązków bez nadmiernej ostrożności. [...] Dlatego też należy uznać co najmniej, że immunitet chroni Prezydenta od odpowiedzialności karnej za działania urzędowe, chyba że oskarżyciel wykaże, że zastosowanie normy karnej do danego działania urzędowego nie będzie stanowiło „zagrożenia ingerencją w kompetencje i zadania władzy wykonawczej”. *Fitzgerald*, 457 U.S. 754.

Jak jednak wyjaśniamy poniżej, obecny etap postępowania w niniejszej sprawie nie wymaga od nas rozstrzygnięcia, czy immunitet ten jest bezwzględny czy jego obowiązywanie należy domniemywać. Patrz część III-B poniżej. Ponieważ nie musimy dzisiaj rozstrzygać tej kwestii, to jej nie rozstrzygamy. „Jedna sprawa” w ciągu ponad „dwóch stuleci nie zapewnia doświadczenia wystarczającego”, aby ostatecznie i wyczerpująco określić zakres immunitetu Prezydenta w postępowaniu karnym. *Mazars*, 591 U.S. 871.

C

Jeżeli chodzi o działania nieurzędowe Prezydenta, to nie są one chronione immunitetem. [...] [I]mmunitet jest konieczny w wypadku działań urzędowych Prezydenta, aby chronić proces decyzyjny przed zakłóceniami powstałymi wskutek groźby przyszłych postępowań sądowych wynikających z tych działań. Obawa ta nie uzasadnia jednak immunitetu w odniesieniu do działań nieurzędowych. [...] „Cele uzasadniające” immunitet, które uznaliśmy w sprawie *Fitzgerald*, i cel, który uznajemy dzisiaj, nie wynikają z konieczności ochrony immunitetowej Prezydenta dlatego, że jest on Prezydentem; chodzi raczej o zapewnienie Prezydentowi możliwości skutecznego wykonywania wyznaczonych mu Konstytucją zadań, w sposób wolny od nadmiernych nacisków lub zakłóceń. [...] [Wobec tego – przyp. M.G.] [z]asada podziału władz nie zabrania ścigania Prezydenta za działania nieurzędowe [...].

III

Rozstrzygnięcie, czy byłemu prezydentowi w danym postępowaniu karnym przysługuje immunitet, wymaga zastosowania określonych przez nas zasad do rozpatrywanego czynu. Pierwszym krokiem jest odróżnienie działań urzędowych od nieurzędowych. Jednakże w niniejszej sprawie żaden sąd jeszcze nie rozważał tego, jak to zrobić *in abstracto* albo w odniesieniu do konkretnego zarzucanego czynu. [...] Podstawową kwestią w niniejszej sprawie jest to, jak odróżnić działania urzędowe od działań nieurzędowych Prezydenta [...]. Poniżej przedstawiamy wskazówki dotyczące tej kwestii. Niektóre zarzuty, takie jak te obejmujące rozmowy [D.] Trumpa z p.o. Prokuratora Generalnego, można bez trudu ująć w kontekście istoty relacji urzędowej między Prezydentem a Prokuratorem Generalnym. Inne zarzuty, takie jak te odnoszące się do kontaktów [D.] Trumpa z Wiceprezydentem, urzędnikami

państwowymi i pewnymi osobami prywatnymi oraz jego komentarzy skierowanych do opinii publicznej, stwarzają większe trudności. Chociaż wskazujemy kilka aspektów istotnych dla oceny charakteru zarzutów stawianych [D.] Trumpowi i ustalenia tego, czy są one objęte immunitetem, to ostateczną analizę zarzutów pozostawiamy sądom niższego szczebla działającym w pierwszej instancji.

A

Odróżnienie działań urzędowych Prezydenta od jego działań nieurzędowych może być trudne. Gdy Prezydent podejmuje działanie na podstawie „kompetencji konstytucyjnej lub ustawowej”, to podejmuje on działanie urzędowe, aby wykonywać swoje zadania. *Fitzgerald*, 457 U.S. 757. Ustalenie, czy dane działanie jest objęte immunitetem, rozpoczyna się zatem od oceny charakteru kompetencji do podjęcia tego działania.

[...] [Zakres – przyp. M.G.] uznanego przez nas immunitetu rozciąga się do „zewnątrznych granic” obowiązków urzędowych Prezydenta i obejmuje jego działania pod warunkiem, że „nie przekraczają one oczywiście lub wyraźnie [jego] kompetencji”. *Blassingame vs. Trump*, 87 F.4th 1, 13 (CAD 2023). [...]

Odróżniając działania urzędowe od nieurzędowych, sąd nie może badać motywów prezydenta. Ich badanie groziłoby poddaniem kontroli sądu nawet najbardziej oczywistych przypadków działań urzędowych wyłącznie na podstawie zarzutu działania w niedozwolonym celu, a tym samym naruszałoby art. II [Konstytucji – przyp. M.G.], którego ochronie służy immunitet. [...]

Sądy nie mogą uznać działania za nieurzędowe tylko dlatego, że zarzuca się, że narusza ono powszechnie obowiązujące prawo. [...] W przeciwnym razie prezydenci mogliby być sądzeni na podstawie „każdego zarzutu, że działanie było bezprawne”, co pozbawiłoby immunitet zamierzonego skutku. *Fitzgerald*, 457 U.S. 756.

B

Mając powyższe zasady na uwadze, przechodzimy do analizy czynu zarzucanego w akcie oskarżenia.

1

W ogólnym zarysie w akcie oskarżenia zarzuca się, że [D.] Trump i osoby z nim współdziałające dążyli do „unieważnienia legalnych wyników wyborów prezydenckich z 2020 r.”. [...] W ramach spisku mieli oni próbować wykorzystać kompetencje Departamentu Sprawiedliwości do przekonania niektórych stanów do zastąpienia legalnych elektorów nielegalnymi elektorami [D.] Trumpa. [...]

[...] Zarzuty *de facto* wyraźnie dotyczą „wyłącznych i ostatecznych” kompetencji [D.] Trumpa. [...] Prezydent może omawiać z Prokuratorem Generalnym i innymi

urzędnikami Departamentu Sprawiedliwości możliwe dochodzenia i śledztwa, aby wypełniać swój konstytucyjny obowiązek „dbania o wierne wykonywanie prawa”. [Przepis – przyp. M.G.] art. II sek. 3 [Konstytucji – przyp. M.G.]. [...]

[...] Postawione w akcie oskarżenia zarzuty, że śledztwa, których [przeprowadzenia – przyp. M.G.] zażądał [prezydent – przyp. M.G.], były „pozorowane” lub zażądano [ich przeprowadzenia – przyp. M.G.] w niedozwolonym celu, nie pozbawiają prezydenta wyłącznego zwierzchnictwa nad zadaniami śledczymi i prokuratorskimi Departamentu Sprawiedliwości i jego urzędnikami. [...] Prezydent nie może być więc pociągnięty do odpowiedzialności karnej za działanie w ramach swoich konstytucyjnych kompetencji wyłącznych. [D.] Trumpowi przysługuje zatem bezwzględny immunitet w postępowaniu karnym dotyczącym zarzucanego mu czynu obejmującego jego rozmowy z urzędnikami Departamentu Sprawiedliwości.

2

W akcie oskarżenia zarzuca się następnie, że [D.] Trump i osoby z nim współdziałające „próbowali przekonać wiceprezydenta do wykorzystania 6 stycznia swojej ceremonialnej roli w zatwierdzeniu wyników wyborów prezydenckich z 2020 r., aby bezprawnie zmienić te wyniki”. [...]

Ilećko prezydent i wiceprezydent omawiają swoje obowiązki urzędowe, tylećko ich działania mają charakter urzędowy. [...] Postawione w akcie oskarżenia zarzuty, że [D.] Trump próbował wywierać presję na wiceprezydenta, aby ten podjął określone działania w związku ze swoją rolą w zatwierdzeniu wyników wyborów, dotyczą więc działania urzędowego, a zatem [D.] Trumpowi przysługuje co najmniej domniemanie obowiązywania immunitetu w zakresie postępowania karnego związanego z tymi zarzutami.

Powstaje zatem pytanie, czy domniemanie obowiązywania immunitetu zostało w okolicznościach niniejszej sprawy obalone. Kiedy Wiceprezydent przewodniczy procedurze zatwierdzenia wyników wyborów prezydenckich, czyni to jako Przewodniczący Senatu. [...] Chociaż [...] rola Wiceprezydenta polega na doradzaniu Prezydentowi i wspieraniu go w ramach władzy wykonawczej, to jego wynikające z art. I [Konstytucji – przyp. M.G.] zadanie „przewodniczenia Senatowi” „nie należy do zadań władzy wykonawczej”. [...]

Mimo to Prezydent może często polegać na Wiceprezydencie jako Przewodniczącym Senatu, aby realizować program prezydencki w Kongresie. [...] Zastosowanie normy karnej do rozmów Prezydenta [...] z Wiceprezydentem, nawet jeśli dotyczą one roli tego drugiego jako Przewodniczącego Senatu, mogłoby poważnie utrudnić Prezydentowi wykonywanie jego konstytucyjnych zadań.

Ostatecznie to na oskarżycielu spoczywa ciężar dowodu obalenia domniemania obowiązywania immunitetu. Zwracamy się zatem do Sądu Okręgowego o ocenę w pierwszej instancji [...], czy [...] zarzucanie [D.] Trumpowi próby wpłynięcia na nadzór wiceprezydenta, jako Przewodniczącego Senatu, nad procedurą zatwierdzenia wyników wyborów stwarzałoby ryzyko ingerencji w kompetencje i zadania władzy wykonawczej.

3

Pozostałe zarzuty postawione w akcie oskarżenia obejmują szeroki zakres działań. W przeciwieństwie do zarzutów związanych z porozumiewaniem się [D.] Trumpa z Departamentem Sprawiedliwości i wiceprezydentem zarzuty te dotyczą kontaktów [D.] Trumpa z osobami spoza władzy wykonawczej: urzędnikami stanowymi, osobami prywatnymi i opinią publiczną. [...]

[...] W odróżnieniu od zarzucanego [D.] Trumpowi komunikowania się z Departamentem Sprawiedliwości tych działań nie można z łatwością uznać za wchodzące w zakres określonego zadania Prezydenta. Niezbędna jest analiza konkretnych faktów, która wymaga oceny licznych zarzucanych kontaktów z różnymi urzędnikami stanowymi i osobami prywatnymi. [...] Zwracamy się więc do Sądu Okręgowego o to, by na podstawie informacji, których nam brakuje, ustalił, czy działania [D.] Trumpa w tej sferze należy kwalifikować jako urzędowe czy nieurzędowe.

4

Wreszcie akt oskarżenia zawiera różne zarzuty dotyczące czynów [D.] Trumpa związanych z wydarzeniami z 6 stycznia 2021 r. Zarzuca się, że przed procedurą zatwierdzenia wyników wyborów prezydenckich [...] [D.] Trump opublikował serię tweetów (skierowanych do niemal 89 milionów obserwujących) zachęcających jego zwolenników do przybycia tego dnia do Waszyngtonu. [...] Następnie [D.] Trump miał „polecieć zgromadzonemu tłumowi, aby ten udał się na Kapitol” w celu wywarcia presji na wiceprezydenta, który miałby zwrócić stanom zakwestionowane głosy elektorckie do weryfikacji. [...]

Zarzucane [D.] Trumpowi czyny w głównej mierze polegają na komunikowaniu się za pomocą tweetów i publicznego przemówienia. Prezydent ma „szczególne prawo przemawiania do obywateli i w ich imieniu”. *Trump vs. Hawaje*, 585 U.S. 667, 701 (2018) [...]. Jako jedyna osoba, której Konstytucja powierza wykonywanie prawa Stanów Zjednoczonych, Prezydent nadzoruje liczne działania, które dotyczą niemal każdego aspektu życia Amerykanów, a co za tym idzie – często wypowiada się na ten temat publicznie. [...] Z tych powodów większość wypowiedzi publicznych prezydenta bez trudu mieści się w zewnętrznych granicach wykonywania jego obowiązków urzędowych.

Mogą się jednak zdarzyć przypadki, w których prezydent, niezależnie od wagi swego stanowiska, wypowiada się w charakterze nieurzędowym, np. jako lider partii lub kandydat na urząd. W zakresie zależnym od okoliczności sprawy obiektywna analiza „treści, formy i kontekstu” [danego czynu – przyp. M.G.] z konieczności wpłynie na dochodzenie. *Snyder vs. Phelps*, 562 U.S. 443, 453 (2011). Jednakże „nie zawsze istnieje wyraźna granica między urzędowymi a osobistymi sprawami Prezydenta”. *Mazars*, 591 U.S. 868. Dlatego wskazana analiza musi być uzależniona od okoliczności konkretnej sprawy i może się okazać trudna.

[...] Tego rodzaju analiza, ściśle związana z ustaleniami faktycznymi, powinna zostać przeprowadzona w pierwszej kolejności przez Sąd Okręgowy Dystryktu Kolumbii. W związku z tym zwracamy się do niego o ustalenie w pierwszej instancji, czy zarzucany [D.] Trumpowi czyn miał charakter urzędowy czy nieurzędowy.

C

Istotą immunitetu „jest to, że ten, komu on przysługuje, nie odpowiada za swoje czyny” przed sądem. *Mitchell vs. Forsyth*, 472 U.S. 525. Prezydenci nie mogą być zatem oskarżani na podstawie czynów, które są chronione immunitetem. [...] Po przekazaniu przez nas sprawy Sądowi Okręgowemu Dystryktu Kolumbii do ponownego rozpoznania sąd ten musi dokładnie przeanalizować pozostałe zarzuty postawione w akcie oskarżenia, aby ustalić, czy one również dotyczą czynów, za które Prezydent nie może ponosić odpowiedzialności karnej. [...]

Władza federalna [...] twierdzi, że ława przysięgłych mogłaby „rozpatrzyć”, „w ograniczonych i określonych celach”, dowody dotyczące działań urzędowych prezydenta i że takie dowody byłyby „dopuszczalne w celu udowodnienia np. tego, że [[D.] Trump]] wiedział o fałszywości swoich twierdzeń o oszustwie wyborczym lub że był tej fałszywości świadomy”. [...]

Gdyby działanie urzędowe Prezydenta objęte immunitetem mogło być badane, aby doprowadzić do jego skazania, nawet jeśli chodziłoby o zarzuty mające się opierać wyłącznie na jego działaniach nieurzędowych, to „zamierzony skutek” immunitetu zostałyby zniweczone. *Fitzgerald*, 457 U.S. 756. [...] Użycie tego rodzaju dowodów, nawet jeśli zarzuty postawione w akcie oskarżenia dotyczyłyby tylko działań nieurzędowych, zwiększyłyby prawdopodobieństwo zakłócenia urzędowego procesu decyzyjnego Prezydenta. *Patrz Clinton*, 520 U.S. 694 [...]. [...]

IV

[...]

C

Jeśli chodzi o zdania odrębne, to przyjmują one ton katastroficzny, który jest całkowicie nieproporcjonalny do tego, co Sąd Najwyższy dzisiaj uczynił. Uznał on bowiem, że immunitet obejmuje oficjalne rozmowy Prezydenta z Prokuratorem Generalnym, a następnie zwrócił się do sądów niższej instancji o rozstrzygnięcie „w pierwszej instancji”, czy i w jakim zakresie [D.] Trumpowi przysługuje immunitet w odniesieniu do pozostałych zarzucanych mu czynów. [...]

Podstawowym założeniem wstępnym zdań odrębnych jest to, że w przeciwieństwie do immunitetu przewidzianego przez [tzw. – przyp. M.G.] klauzulę wolności słowa

i debaty parlamentarnej²⁵ immunitet prezydencki nie opiera się na tekście Konstytucji [...]. Sąd Najwyższy odrzucił ten argument już dekady temu jako „nieprzekonujący”. Fitzgerald, 457 U.S. 750 [...]. „Konkretna podstawa w tekście [normatywnym – przyp. M.G.] nie została uznana za warunek konieczny uznania immunitetu”. Fitzgerald, 457 U.S. 750 [...]. Ponadto wskazane założenie jest nieprawidłowe. Prawdą jest, że Konstytucja nie zawiera „przepisu o immunitecie prezydenckim”, jednakże nie ma również przepisu o podziale władz. [...] Mimo to zasada ta jest niewątpliwie wpisana do tekstu Konstytucji w jej trzech pierwszych artykułach, rozdzielających władze i powierzających władzę wykonawczą wyłącznie Prezydentowi. [...] Także wcześniejsze wyroki Sądu Najwyższego, takie jak te w sprawach [Stany Zjednoczone vs. – przyp. M.G.] Nixon [418 U.S. 683 (1974) – przyp. M.G.]²⁶ i [Nixon vs. – przyp. M.G.] Fitzgerald, uznają, że ta zasada potwierdza istnienie pewnych przywilejów i immunitetów prezydenckich, mimo że Konstytucja nie zawiera wyraźnego „przepisu stanowiącego o [takim – przyp. M.G.] immunitecie”. [...]

Dlatego „najbardziej przekonujące argumenty” „wynikają z konstytucyjnej zasady podziału władz i jej historycznego rozumienia przez sądownictwo”. Fitzgerald, 457 U.S. 752 [...]. [...]

[...] [Z]dania odrębne wielokrotnie powtarzają zarzut, że niniejszy wyrok Sądu Najwyższego stawia Prezydenta „ponad prawem”. [...] Tak jak każdy inny Prezydent podlega odpowiedzialności karnej za swoje działania nieurzędowe. Jednakże jak nikt inny Prezydent jest gałęzią władzy, a Konstytucja przyznaje mu szerokie kompetencje i zadania. Uwzględnienie tego i zapewnienie Prezydentowi możliwości zdecydowanego wykonywania jego kompetencji, jak to przewidywali ojcowie założyciele, nie stawia go ponad prawem; czyni to zadość podstawom Konstytucji, z której to prawo się wywodzi.

W ostatecznym rozrachunku zdania odrębne sprowadzają się do zlekceważenia konstytucyjnego podziału władz i precedensów Sądu Najwyższego, a zamiast tego sięgają strach na podstawie skrajnie hipotetycznej wizji przyszłości, w której Prezydent „czuje się upoważniony do naruszania federalnego prawa karnego”. [...] Zdania odrębne pomijają bardziej prawdopodobną możliwość, w której władza wykonawcza sama się wyniszcza, a każdy kolejny prezydent może swobodnie ścigać swoich poprzedników, przy czym sam nie może odważnie i bez strachu wykonywać swoich kompetencji w obawie przed tym, że spotka go to samo.

²⁵ W oryginale: *Speech and Debate Clause*. Mowa o przepisie art. I sek. 6 ust. 1 Konstytucji, który obejmuje immunitetem wypowiedzi członków Kongresu wygłoszone podczas jego obrad [przyp. M.G.].

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1974 r. w sprawie Stany Zjednoczone vs. Nixon, 418 U.S. 683 (1974). Wyrok ten wydano w okresie naznaczonym aferą Watergate. W sprawie rozstrzygniętej tym wyrokiem prezydent R. Nixon, powoławszy się na tzw. przywilej egzekutywy, czyli możliwość zachowania poufności niektórych działań władzy wykonawczej, odmówił wydania taśm z nagraniami i dokumentów ze spotkań w Gabiniecie Ovalnym. R. Nixon twierdził, że przywilej egzekutywy ma charakter bezwzględny. SN orzekł jednak, że ogólny interes zachowania poufności działań Prezydenta nie uzasadnia bezwzględnego charakteru tego przywileju. Ów przywilej – jak wyjaśnił SN – stosuje się wtedy, gdy konieczna jest ochrona tajemnicy wojskowej lub dyplomatycznej, wobec czego prezydent R. Nixon nie mógł skutecznie się na niego powołać w tej sprawie [przyp. M.G.].

[...] W zasadzie każdy prezydent jest krytykowany za niedostateczne wdrażanie jakiegoś aspektu prawa federalnego [...]. Rzutki prokurator z nowej administracji mógłby twierdzić, że poprzedni prezydent naruszył [...] ustawę. Gdyby nie było immunitetu, tego rodzaju ściganie byłych prezydentów szybko mogłoby stać się normą. Osłabienie prezydentury i władzy federalnej, które wynikłoby z [...] takich sporów partyjnych, jest właśnie tym, czego ojcowie założyciele chcieli uniknąć. W zdaniach odrębnych, ignorując to ryzyko, zadowolono się pozostawieniem ochrony zasady podziału władz dobrej wierze prokuratorów. [...]

V

Niniejsza sprawa rodzi pytanie o trwałym znaczeniu: kiedy były prezydent może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za działania urzędowe podjęte podczas jego kadencji. Nasze państwo nigdy wcześniej nie potrzebowało odpowiedzi na to pytanie. Odpowiadając na nie dzisiaj, nie możemy, w przeciwieństwie do politycznych gałęzi władzy i ogółu społeczeństwa, skupiać się wyłącznie ani nawet głównie na obecnej sytuacji. W sprawach takich jak ta koncentrowanie się na „krótkotrwałych skutkach” może mieć daleko idące konsekwencje dla podziału władz i przyszłości naszej Republiki. *Youngstown*, 343 U.S. 634 (opinia zbiczna sędziego [R.] Jacksona). Nasza perspektywa musi być dużo bardziej dalekowzroczna, ponieważ „szczególne okoliczności chwili mogą uczynić dany środek mniej lub bardziej rozsądnym, ale nie mogą sprawić, że będzie on mniej lub bardziej konstytucyjny”. Prezes John Marshall, *Przyjaciel Konstytucji*, „*Alexandria Gazette*”, 5 VII 1819, nr 5, [w:] *Obrona sprawy McCulloh vs. Maryland przez J. Marshalla*, red. G. Gunther, Nowy Jork 1969, s. 190–191. [...]

Właśnie te trwałe zasady przyświecają naszemu wyrokowi w niniejszej sprawie. Prezydentowi nie przysługuje immunitet obejmujący działania nieurzędowe, a nie wszystkie jego działania mają charakter urzędowy. Prezydent nie stoi ponad prawem. Kongres nie może jednak kryminalizować działań Prezydenta podejmowanych w ramach wykonywania zadań władzy wykonawczej wynikających z Konstytucji. Zasada podziału władz sformułowana przez ojców założycieli zawsze wymagała istnienia dynamicznej i niezależnej władzy wykonawczej. W związku z tym Prezydent nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za wykonywanie swoich podstawowych kompetencji konstytucyjnych, a jednocześnie przysługuje mu co najmniej domniemanie obowiązywania immunitetu w postępowaniu karnym obejmujące jego wszelkie działania urzędowe. Immunitet ten w równym stopniu dotyczy wszystkich osób urzędujących w Gabinetie Ovalnym, niezależnie od ich poglądów, prowadzonej polityki lub przynależności partyjnej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego Dystryktu Kolumbii zostaje uchylony, a sprawa zostaje przekazana do dalszego rozpoznania zgodnie z niniejszym wyrokiem.

W ten sposób orzeczono.

[...]

Zdanie odrębne sędzi [S.] Sotomayor, do którego przyłączyły się sędzia [E.] Kagan i sędzia [K.B.] Jackson

[...] W historii naszej Republiki Prezydent nigdy nie miał powodu, by sądzić, że immunitet będzie go chronił od odpowiedzialności karnej, jeżeli wykorzysta atrybuty swojego urzędu do naruszenia prawa karnego. Jednak w przyszłości każdy były prezydent będzie teraz objęty takim immunitetem. Jeżeli zajmujący to stanowisko nadużyje swoich kompetencji dla osobistych korzyści, to prawo karne, którego każdy z nas musi przestrzegać, nie będzie wówczas stanowiło przeszkody.

Z lękiem o naszą demokrację zgłaszam zdanie odrębne.

[...]

Zdanie odrębne sędzi [K.B.] Jackson

[...] Zdaje się, że większość moich kolegów ufa zdolności naszego sądu do uniemożliwienia prezydentom przeobrażenia się w królów wskutek stosowania w poszczególnych sprawach niejasnych standardów opracowanego przez nich nowego modelu odpowiedzialności prezydenckiej. Obawiam się, że się mylą, ale dla dobra nas wszystkich mam nadzieję, że mają rację.

Tymczasem, ponieważ ryzyko (i zadania), które Sąd Najwyższy na siebie przyjął, są niedopuszczalne, bezzasadne i oczywiście sprzeczne z podstawowymi normami konstytucyjnymi, zgłaszam zdanie odrębne.

Bibliografia

Źródła

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki, tłum. A. Pułło, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

Naród Stanu Michigan vs. Berden i in., sprawa nr 2022-0343234-A, <<https://www.michigan.gov/ag/-/media/Project/WebSites/AG/releases/2023/July/Felony-Complaints-Redacted-combined.pdf>>.

Postanowienie Sądu Okręgowego Dystryktu Kolumbii z dnia 25 listopada 2024 r. w sprawie Stany Zjednoczone vs. Trump, 1:23-cr-00257-TSC.

Stan Arizona vs. Ward i in., sprawa nr CR2024-006850, <<https://courtminutes.clerkofcourt.maricopa.gov/docs/Criminal/082024/m11013156.pdf>>.

Stan Georgia vs. Trump i in., sprawa nr 23SC188947, <<https://www.fultonclerk.org/DocumentCenter/View/2092/MOTION-08-16-2023-151715-39070073-1C86D04A-9755-4D11-B5B2-0C36FAC21C70>>.

Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 24 lipca 1974 r. w sprawie Stany Zjednoczone vs. Nixon, 418 U.S. 683 (1974).

- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 24 czerwca 1982 r. w sprawie Nixon vs. Fitzgerald, 457 U.S. 731 (1982).
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 27 maja 1997 r. w sprawie Clinton vs. Jones, 520 U.S. 681 (1997).
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie McDonnell vs. Stany Zjednoczone, 579 U.S. 550 (2016).
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie Trump vs. Vance, 591 U.S. 786 (2020).
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie Trump vs. Mazars USA, LLP, 591 U.S. 848 (2020).
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone, 603 U.S. 593 (2024).
- Zdanie odrębne sędzi Sonii Sotomayor do Wyroku Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Trump vs. Stany Zjednoczone, 603 U.S. 593 (2024).

Piśmiennictwo

- Amar A.R., Katyal N.K., *Executive Privileges and Immunities: The Nixon and Clinton Cases*, „Harvard Law Review” 1995, vol. 108, nr 3.
- Biden J., *Joe Biden: My Plan to Reform the Supreme Court and Ensure No President Is Above the Law*, „Washington Post”, <<https://www.washingtonpost.com/opinions/2024/07/29/joe-biden-reform-supreme-court-presidential-immunity-plan-announcement>>.
- Graham D.A., *The Cases Against Trump: A Guide*, „The Atlantic”, <<https://www.theatlantic.com/ideas/archive/2025/01/donald-trump-legal-cases-charges/675531>>.
- Hamilton A., *The Real Character of the Executive*, „Federalist” 1788, nr 69, <<https://guides.loc.gov/federalist-papers/text-61-70>>.
- Laidler P., *Konstytucja Stanów Zjednoczonych. Przewodnik*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- McEnroe C., *The Latest From the Supreme Court: Presidential Immunity, Gratuities and the Chevron Doctrine (Transcript)*, „Connecticut Public Radio”, <<https://www.ctpublic.org/the-latest-from-the-supreme-court-presidential-immunity-gratuities-and-the-chevron-doctrine-transcript>>.
- Sutton J.S., Jones B., *The Certiorari Process and State Court Decisions*, „Harvard Law Review Forum” 2018, vol. 131, nr 7.
- Waxman O.B., *Donald Trump Is the First President Ever Criminally Charged. Others Have Come Close Though*, „Time”, <<https://time.com/6264880/president-arrested-indicted-history-trump>>.